

tomów dla historyka *tout court*, którym jestem, jest wyjątkowo pouczająca. Choć jesteśmy z historykami prawa bardzo przecież zbliżeni profesją — przecież tzw. czysta, naukowa historia wywodzi się z historii prawa — to o przeszłości mówimy jednak trochę innym językiem. I tu wypada bić nam się w piersi — język historyków prawa jest niejednokrotnie znacznie bardziej precyzyjny od naszego. Historycy jednak zawsze pytają, czy życie codzienne, obyczaje, cechy psychologiczne wybitnych jednostek i rządzących, praktyka prawa czy wreszcie zgoła jeszcze inne, specyficzne czynniki nie zniekształcają litery prawa tak starannie analizowanej przez jego historyków. Jaki niezamierzony wpływ miało wprowadzane prawo i czy zawsze było to zgodne z intencjami ustawodawców? Czy zawsze ta refleksja towarzyszy historykom prawa, widać w prezentowanym tu cyklu.

Małgorzata Karpińska  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

Stanisław Czerep, *Bitwa pod Łuckiem. Walne starcie zbrojne kampanii 1916 r. na wschodnim teatrze wydarzeń militarnych pierwszej wojny światowej (4 czerwca — 10 lipca 1916 r.)*, Napoleon V, Oświęcim 2014, s. 385

W swojej książce białostocki historyk Stanisław Czerep postawił sobie zadanie wypełnienia istniejącej w polskiej historiografii luki badawczej. Autor bazował głównie na rosyjskim materiale źródłowym opublikowanym w wydawnictwie „Nastupenije Jugo-Zapadnogo fronta w maje–ijunie 1916 goda”<sup>1</sup>. Pochodzące z wiedeńskiego Kriegsarchiv źródła austriackie, z których również skorzystał, zaczerpnięte zostały z monografii Rudolfa Jeřábka, „Die Brussilow Offensive 1916. Ein Wendepunkt der Koalitionskriegsführung der Mittelmächte. Unged phil Diss. 2 Bde”<sup>2</sup>. Bezspornie stanowi to pewną wadę pracy, gdyż pominięcie bezpośrednich badań w archiwach austriackich implikuje jednostronność narracji.

Prezentowana monografia została podzielona na sześć rozdziałów, które z kolei składają się z licznych podrozdziałów. Narrację uzupełniają 16 tabel oraz 15 map poglądowych charakteryzujących się wysoką jakością wykonania i czytelnością. Istotną pomoc w lekturze stanowią dwa indeksy — osób oraz geograficzny (w obu zastosowano polski zapis nazwisk i toponimów). Rozdział pierwszy w całości został poświęcony polityczno-gospodarczo-wojskowej sytuacji Imperium Rosyjskiego w okresie bezpośrednio poprzedzającym bitwę pod Łuckiem. Nie zabrakło w nim też kontrowersyjnych tez, np. próby obrony decyzji Mikołaja II o objęciu osobistego dowództwa nad armią (s. 44). W roz-

<sup>1</sup> *Nastupenije Jugo-Zapadnogo fronta w maje–ijunie 1916 goda*, Moskwa 1940.

<sup>2</sup> R. Jeřábek, *Die Brussilow Offensive 1916. Ein Wendepunkt der Koalitionskriegsführung der Mittelmächte. Unged phil Diss. 2 Bde*, Wien 1982.

dziale drugim omówione zostały operacje militarne (od jesieni 1915 do marca 1916 r.) oraz przygotowania sztabowe poprzedzające bitwę łucką. Konstrukcja dalszej części książki opiera się na zasadach metodologicznych stworzonych przez Wacława Tokarza (porządkujących elementy monografii historyczno–wojskowej) i przedstawia przygotowania, przebieg oraz konsekwencje operacji łuckiej. Rozdział trzeci poświęcony został siłom obu walczących stron oraz opisowi terenu walki. Czwarty traktuje o bezpośrednich przygotowaniach do bitwy, a piąty jest analizą samego starcia. W rozdziale szóstym znalazło się podsumowanie i ocena działań militarnych. Z uwagi na rozmiary dostępnego materiału źródłowego, a także rozległość obszaru, na którym toczyła się operacja łucka (od bagien Prypeci po podnóże Karpat), autor zdecydował skupić się na działaniach prawoskrzydłowej rosyjskiej 8. Armii, walki innych związków taktycznych przedstawiając dość pobieżnie. Nie jest to jednak zarzut poważny, gdyż pewna powierzchowność jest cechą większości prac traktujących o ofensywie Brusilowa i można śmiało stwierdzić, że gruntowna monografia przedstawiająca działania wszystkich walczących na Froncie Południowo–Zachodnim armii (po obu stronach konfliktu było ich łącznie dziesięć) jeszcze nie powstała. Narracja, swoją szczegółowością sięgającą nieraz szczebla pułku piechoty oraz zawierająca obszernie cytaty z literatury wspomnieniowej jest plastyczna i łatwa w odbiorze. Razić może pewne zachwianie proporcji pracy, gdyż pierwszy jej rozdział — jak na ramy nakreślone tematem — wydaje się za obszerny.

Cała książka prezentuje się — w mojej ocenie — jako niezwykle wartościowe dzieło, któremu w dużej mierze udało się wypełnić sygnalizowaną we wstępie lukę badawczą. Pomimo kilku zaznaczonych w recenzji mankamentów oraz stawiania nieraz przez autora odważnych tez, czytelnik otrzymuje bardzo dokładną informację na temat starcia pod Łuckiem. Ponadto bardzo cenny w pracy Czerepa jest szeroki przegląd bogatej, w większości dotąd nietłumaczonej na język polski literatury radzieckiej i rosyjskiej poświęconej ofensywie Brusilowa. To wszystko czyni książkę wartościową i godną polecenia każdej osobie zajmującej się wschodnim teatrem działań wojennych I wojny światowej.

*Jan Błachnio*  
*Uniwersytet Warszawski*  
*Instytut Historyczny*